



Sygn. akt V CK 407/05

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 grudnia 2005 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Lech Walentynowicz (przewodniczący)

SSN Stanisław Dąbrowski

SSN Irena Gromska-Szuster (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa (...) Banku S.A. w W. przeciwko T. Ż. o zapłatę, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 20 grudnia 2005 r., kasacji pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 20 stycznia 2005 r., sygn. akt I ACa (...),

oddala kasację.

Uzasadnienie

(...) Bank S.A. w W. wnosił o zasądzenie od „M.(...)” spółki z.o.o. w N. i T. Ż. solidarnie kwoty 374 479,77 zł. z ustawowymi odsetkami i kosztami procesu wskazując, iż jego poprzednik prawny nabył w drodze przelewu od „L.(...)” S.A. jej wierzytelności w stosunku do pozwanego „M.(...)” wynikające z umowy leasingu, zabezpieczone wekslem in blanco wystawionym przez M.(...) i poręczonym przez pozwaną T. Ż. Powodowy Bank wypełnił weksel in blanco i dochodzi należności z weksla, który był indosowany na niego.

W dniu 27 czerwca 2003 r. Sąd Okręgowy w B. wydał w postępowaniu nakazowym na podstawie weksla nakaz zapłaty zgodny z żądaniem.

W zarzutach pozwani wnosząc o uchylenie nakazu i oddalenie powództwa podnieśli między innymi wypełnienie weksla niezgodnie z deklaracją wekslową oraz nie wykazanie przez powoda, jakie wierzytelności nabył w drodze przelewu.

W toku rozpoznawania sprawy ogłoszona została upadłość pozwanej spółki z.o.o. „M.(...)”, w związku z czym Sąd Okręgowy postanowieniem z dnia 14 kwietnia 2004 r. zawiesił postępowanie w stosunku do tej pozwanej na podstawie art. 174 § 1 pkt. 4 k.p.c. i oddalił wniosek pozwanej T. Ż. o zawieszenie postępowania także w stosunku do niej na podstawie art. 177 § 1 pkt.1 k.p.c.

Wyrokiem częściowym z dnia 27 kwietnia 2004 r. Sąd Okręgowy w B. uchylił nakaz zapłaty i zasądził od pozwanej T. Ż. na rzecz strony powodowej dochodzoną pozewem należność w całości.

Sąd Okręgowy ustalił, że spółkę „M.(...)” łączyła umowa leasingu ze spółką „L.(...)”, której wierzytelności z tej umowy zostały zabezpieczone wekslem in blanco z deklaracją wekslową, wystawionym przez „M.(...)” i poręczonym przez pozwaną T. Ż.

Spółka „L.(...)” dokonała przelewu powyższych wierzytelności wraz z zabezpieczeniem wekslowym in blanco na rzecz Polskiego (...) Banku S.A., który z kolei swoje uprawnienia z nabytej drogą cesji wierzytelności wraz z zabezpieczeniem przeniósł w umowie sprzedaży zorganizowanej części przedsiębiorstwa na powodowy Bank. Spółka „M.(...)” została powiadomiona o przelewie, od czerwca 2002 r. zaprzestała spłacania objętych przelewem rat leasingowych. Pismem z dnia 5 listopada 2002 r. syndyk masy upadłości spółki „L.(...)” złożył spółce „M.(...)” oświadczenie o rozwiązaniu umowy leasingu ze skutkiem natychmiastowym. W dniu 27 marca 2003 r. powód wypełnił weksel zgodnie z deklaracją wekslową na kwotę dochodzoną pozewem, stanowiącą zadłużenie pozwanej spółki „M.(...)” z tytułu umowy leasingu.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd Okręgowy uznał, że powód nie posiada legitymacji do dochodzenia roszczenia z weksla, bowiem doszło do przerwania ciągu indosów. Stwierdził, że okoliczność tę przyznał pełnomocnik powoda na rozprawie w dniu 3 marca 2004 r. i oświadczając, iż nie wywodzi swojego roszczenia z weksla, przeszedł na stosunek zobowiązaniowy. Sąd pierwszej instancji uznał, że pozwana T. Ż. odpowiada wobec powoda jako poręczyciel wierzytelności z umowy leasingu, którą powód nabył od leasingodawcy na podstawie umowy przelewu wraz z zabezpieczeniem przez poręczenie. Stwierdził, że wysokość zadłużenia dochodzona pozewem została

wyliczona prawidłowo i dlatego uchylając nakaz zapłaty, w całości uwzględnił powództwo.

Sąd Apelacyjny, poza sprostowaniem oznaczenia zaskarżonego orzeczenia, wyrokiem z dnia 20 stycznia 2005 r. oddalił apelację pozwanej T. Ż.

Opierając się na ustaleniach faktycznych Sądu Okręgowego, Sąd drugiej instancji nie podzielił jego oceny prawnej co do braku legitymacji wekslowej powoda stwierdzając, że indos nie jest jedyną formą przeniesienia praw z weksla in blanco, bowiem wierzyciel, który jest w posiadaniu takiego weksla może przenieść swoje prawa z niego wynikające na osobę trzecią także przez przelew. W takim przypadku cesjonariusz wchodzi w prawa cedenta co do możliwości wypełnienia weksla a wystawcy weksla przysługują wszystkie zarzuty wynikające z umowy zawartej między nim a cedentem. W ocenie Sądu drugiej instancji powód skutecznie nabył w drodze cesji wierzytelność zabezpieczoną wekslem in blanco poręczonym przez pozwaną, miał prawo wypełnić weksel i zrobił to prawidłowo, wobec czego przysługuje mu zarówno formalna jak i materialna legitymacja wekslowa, w oparciu o którą jego roszczenie powinno być uwzględnione w stosunku do pozwanej jako poręczyciela wekslowego na podstawie art. 30-32 prawa wekslowego. Jednocześnie Sąd Apelacyjny stwierdził, że oświadczenie pełnomocnika powoda złożone na rozprawie przed Sądem pierwszej instancji w dniu 3 marca 2004 r. nie miało charakteru wiążącego, nie stanowiło bowiem zmiany powództwa a odnosiło się jedynie do jego podstawy prawnej. Rozważając zarzuty pozwanej dotyczące zawyżenia kwoty, na jaką wypełniony został weksel Sąd Apelacyjny stwierdził, że nie wykazała ona, że zadłużenie nie istnieje albo jest mniejsze niż kwota dochodzona pozwem. Nie podzielił też zarzutu nie ustalenia przez Sąd pierwszej instancji, jakie wierzytelności leasingodawcy obejmował przelew ani zarzutu nie istnienia zwłoki leasingobiorcy w płaceniu rat leasingu oraz braku jego winy w rozwiązaniu umowy leasingu.

Nie podzielił również zarzutu apelacji naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisu art. 177 § 1 pkt. 1 k.p.c. w wyniku nie zawieszenia postępowania w sprawie w stosunku także do pozwanej T. Ż. stwierdzając, że nie zachodziły wskazane w tym przepisie podstawy do zawieszenia postępowania.

W kasacji od powyższego wyroku opartej na drugiej podstawie kasacyjnej wskazanej w art. 393¹ k.p.c. pozwana T. Ż. zarzuciła naruszenie art. 177 § 1 pkt. 1 k.p.c. przez błędną wykładnię i niezastosowanie w sprawie, naruszenie art. 217 § 1 k.p.c. przez pominięcie oświadczenia pełnomocnika powoda złożonego na rozprawie w dniu 3

marca 2004 r. i uznanie, że nie ma ono mocy wiążącej, naruszenie art. 321 § 1 i art. 316 § 1 k.p.c. przez wyrokowanie w oparciu o podstawę faktyczną, w postaci zobowiązania wekslowego, z której powód w dacie wyrokowania nie wywodził swojego roszczenia, naruszenie wynikającej z art. 210 k.p.c. zasady kontradyktoryjności i zastosowanie zasady inkwizycyjnej przejawiające się w szczególności w akceptacji przez Sąd drugiej instancji przejęcia przez Sąd pierwszej instancji ciężaru dowodu w miejsce powoda i naruszenie art. 232 k.p.c. przez dopuszczenie dowodu z dokumentu w postaci weksla, pomimo oświadczenia powoda, że nie opiera na nim roszczenia.

Rozpoznając kasację, zgodnie z art. 3 ustawy z dnia 22 grudnia 2004 r. o zmianie ustawy- kodeks postępowania cywilnego oraz ustawy - Prawo o ustroju sądów powszechnych (Dz. U. z 2005 r. Nr 13, poz. 98), na podstawie przepisów kodeksu cywilnego w brzmieniu i numeracji obowiązujących przed dniem wejścia w życie tej ustawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Jak wskazuje przepis art. 392 k.p.c. kasacja jest środkiem odwoławczym od orzeczenia Sądu drugiej instancji a zatem tylko uchybienia procesowe tego Sądu, a nie uchybienia Sądu pierwszej instancji, mogą być przedmiotem jej zarzutów. Naruszenie przepisów postępowania przez Sąd pierwszej instancji może być skutecznie zwalczane tylko w apelacji a w kasacji jedynie pośrednio, przez zarzucenie Sądowi drugiej instancji naruszenia przepisów o postępowaniu apelacyjnym, zobowiązujących Sąd odwoławczy do ustosunkowania się do zarzutów zgłoszonych w apelacji.

Zarzut naruszenia art. 177 § 1 pkt. 1 k.p.c. podniesiony w kasacji jest więc nieskuteczny, bowiem skarżąca nie zarzuca Sądowi Apelacyjnemu, że sam z urzędu nie zawiesił wobec niej postępowania, a jedynie stwierdza, że błędnie ocenił apelacyjny zarzut naruszenia tego przepisu przez Sąd pierwszej instancji, który został zgłoszony na podstawie art. 380 k.p.c. Skuteczne postawienie tego zarzutu w kasacji wymagało powołania się także na naruszenie art. 380 k.p.c., czego nie uczyniono. Zarzut ten jednak jest nie tylko nieskuteczny jako wadliwie sformułowany, jest też bezzasadny. Wskazana w art. 177 § 1 pkt. 1 k.p.c. podstawa do zawieszenia postępowania zachodzi, gdy rozstrzygnięcie sprawy zależy od wyniku innego toczącego się postępowania cywilnego. Zależność ta musi być tego rodzaju, że orzeczenie, które ma zapaść w innym postępowaniu cywilnym, będzie prejudykatem, czyli podstawą rozstrzygnięcia sprawy, w której ma być zawieszona postępowanie. Pozwana wskazując na zasadność zawieszenia postępowania w rozpoznawanej sprawie na podstawie art. 177 § 1 pkt. 1

k.p.c., powołała się na toczące się postępowanie upadłościowe wobec dłużnika głównego-spółki z.o.o. „M.(...)”. Trzeba stwierdzić, że wynik postępowania upadłościowego bez wątpienia nie może stanowić prejudykatu dla rozstrzygnięcia rozpoznawanej sprawy a zatem nie istniała podstawa z art. 177 § 1 pkt. 1 k.p.c. do zawieszenia postępowania wobec pozwanej, która nie wskazała żadnej innej podstawy uzasadniającej zawieszenie wobec niej postępowania ani nie zarzuciła naruszenia innych przepisów dotyczących tej instytucji. Zwalnia to Sąd Najwyższy od rozważania ewentualnych innych możliwych podstaw zawieszenia.

Nie są także skuteczne zarzuty naruszenia art. 217 § 1 k.p.c. oraz art. 321 § 1 i art. 316 § 1 k.p.c. Przepis art. 217 § 1 k.p.c. dotyczy obowiązków procesowych stron przed Sądem pierwszej instancji i z tego względu nie może zostać naruszony przez Sąd odwoławczy. Pominiecie przez Sąd Apelacyjny oświadczenia pełnomocnika powoda złożonego na rozprawie w dniu 3 marca 2004 r. nie uzasadnia zarzutu obrazy wskazanych wyżej przepisów. Oświadczenie to zostało złożone przed Sądem pierwszej instancji i na jego podstawie orzekał Sąd Okręgowy, który uznał, że stanowiło ono zmianę podstawy roszczenia z wekslowej na opartą na cywilnoprawnym stosunku przelewu wierzytelności zabezpieczonej poręczeniem pozwanej. Natomiast na rozprawie przed Sądem Apelacyjnym w dniu 20 stycznia 2005 r. pełnomocnik powoda oświadczył, że przysługuje mu legitymacja czynna wekslowa i na tej podstawie dochodzi roszczenia. Sąd Apelacyjny zatem orzekał już na podstawie innego oświadczenia pełnomocnika powoda, niż złożone przed Sądem Okręgowym, co mogło ewentualnie prowadzić do zarzutu naruszenia przez Sąd odwoławczy przepisu art. 381 lub art. 383 k.p.c., którego jednak nie postawiono w kasacji, a nie do zarzutu naruszenia art. 217 § 1 k.p.c. oraz art. 321 § 1 i art. 316 § 1 k.p.c., których Sąd drugiej instancji nie naruszył.

Nie doszło także do naruszenia przez Sąd Apelacyjny zasady kontradyktoryjności ani art. 210 k.p.c. dotyczącego przebiegu rozprawy. Sąd nie odstąpił od zasad określających przebieg rozprawy ani nie pominął stanowisk stron wyrażonych w jej toku. Nie przypisał jedynie takiego znaczenia oświadczeniu pełnomocnika powoda złożonemu na rozprawie w dniu 3 marca 2004 r. przed Sądem Okręgowym, jakie, zdaniem skarżącego, powinien mu przypisać, a to bez wątpienia nie stanowi naruszenia art. 210 k.p.c.

Skarżąca, zarzucając naruszenie wskazanych w kasacji przepisów postępowania, w istocie rzeczy kwestionuje zasadność oceny Sądu Apelacyjnego, że oświadczenie pełnomocnika powoda złożone przed Sądem Okręgowym na rozprawie w

dniu 3 marca 2003 nie było wiążące, jako nie stanowiące zmiany powództwa a jedynie zmianę podstawy prawnej roszczenia. Kwestionowanie takiego stanowiska Sądu odwoławczego przy pomocy zgłoszonych w kasacji zarzutów jest nieskuteczne.

Sprawa toczyła się w postępowaniu nakazowym z weksla, przy czym już w pozwie strona powodowa powołała się na podstawę roszczenia w postaci przelewu wierzytelności zabezpieczonej wekslem in blanco poręczonym przez pozwaną. Jak wskazał Sąd Najwyższy w orzeczeniach z dnia 24 kwietnia 1972 r. III CZP 17/70 (OSNCP 1973/5/72) oraz z dnia 14 marca 1997 r. I CKN 48/97 (OSNC 1997/9/124), w toku rozpoznawania sprawy przez Sąd na skutek zarzutów wniesionych od nakazu zapłaty wydanego w postępowaniu nakazowym, nie jest dopuszczalna zmiana powództwa, to jest jego rozszerzenie, przekształcenie podmiotowe, zmiana jego podstawy, za wyjątkiem nakazu zapłaty wydanego na podstawie weksla gwarancyjnego. W takiej sytuacji powód, po wniesieniu zarzutów, może powoływać się na podstawę faktyczną i prawną swojego roszczenia nie z weksla, lecz ze stosunku podstawowego. Niewątpliwie taka zmiana podstawy roszczenia z wekslowej na wynikającą z określonego stosunku cywilnoprawnego, jest zmianą podstawy faktycznej i prawnej powództwa, wywołującą skutki procesowe i materialnoprawne. Wywodzenie roszczenia z weksla ogranicza podstawę faktyczną do stosunku abstrakcyjnego, wekslowego, co wywołuje określone skutki dla obu stron zarówno w zakresie możliwości zgłaszania twierdzeń i zarzutów, jak i dowodów na ich poparcie. Zmiana takiej podstawy na żądanie zasądzenia dochodzonej kwoty w oparciu o określony stosunek cywilnoprawny, rozszerza wyżej wskazany zakres uprawnień i obowiązków procesowych stron oraz ich materialnoprawny charakter a także zakres koniecznych ustaleń i rozważań Sądu. Trafnie zatem skarżąca zarzuca, że Sąd Apelacyjny błędnie ocenił stanowisko pełnomocnika powoda zajęte na rozprawie przed Sądem Okręgowym w dniu 3 marca 2003 r., jako niewiązącą zmianę podstawy prawnej roszczenia, choć w rzeczywistości była to zmiana podstawy faktycznej i prawnej zgłoszonego roszczenia z wekslowej na cywilnoprawną, wynikającą z przelewu wierzytelności zabezpieczonej poręczeniem pozwanej.

Powyższe uchybienie Sądu Apelacyjnego, tylko wówczas mogłoby stanowić skuteczną podstawę kasacji opartej na drugiej podstawie kasacyjnej, gdyby pozwana, po pierwsze, wskazała właściwe przepisy prawa procesowego naruszone przez Sąd drugiej instancji, czego, jak stwierdzono wyżej, nie uczyniła, a po wtóre, gdyby wykazała, że uchybienie to mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (art. 393¹ pkt. 2

k.p.c.), czego nawet nie próbowała wykazać, ograniczając się jedynie do przytoczenia formuły ustawowej. Tymczasem trzeba stwierdzić, że w rozpoznawanej sprawie powyższe uchybienie Sądu Apelacyjnego nie miało wpływu na jej rozstrzygnięcie przez ten Sąd, jak również nie pogorszyło sytuacji procesowej ani materialnoprawnej pozwanej.

Należy podzielić stanowisko Sądu drugiej instancji, oparte na przeważających poglądach doktryny oraz Sądu Najwyższego (wyrok z dnia 5 lutego 1998 r. III CKN 342/97, OSNC 1998/9/141), iż obrót prawami z weksla in blanco przed jego wypełnieniem odbywa się według przepisów prawa cywilnego, w drodze przelewu, a na nabywcę przechodzi prawo do jego wypełnienia zgodnie z deklaracją wekslową. Nabywcy takiego weksla nie przysługuje ochrona przewidziana w art. 17 prawa wekslowego a osoby zobowiązane wekslowo (w tym poręczyciel weksla in blanco) mogą wobec niego podnosić wszelkie zarzuty, także z podstawowego stosunku zobowiązaniowego. Już w pozwie powód powoływał się nie tylko na weksel, jako na podstawę swojego roszczenia, lecz wskazał też na nabycie w drodze przelewu wierzytelności wynikających z umowy leasingu, zabezpieczonych wekslem in blanco poręczonym przez pozwaną. Pozwanej zatem przysługiwały wszystkie zarzuty, bez ograniczeń wynikających z art. 17 prawa wekslowego. W zarzutach od nakazu zapłaty pozwana zgłosiła zarówno zarzuty, które mogła zgłosić w ramach stosunku wekslowego, jak i zarzuty dotyczące umowy przelewu wierzytelności oraz umowy leasingowej, a więc zarzuty ze stosunku podstawowego. Zarówno jedno, jak i drugie były przedmiotem ustaleń i oceny Sądu pierwszej instancji. Po zmianie podstawy roszczenia dokonanej przez stronę powodową na rozprawie w dniu 3 marca 2003 r., pozwana nie zgłosiła już żadnych nowych zarzutów ani dowodów, choć mogła to uczynić a jej jedyny oddalony przez Sąd Okręgowy wniosek dowodowy o przesłuchanie pozwanych na okoliczności „braku legitymacji strony powodowej z weksla”, był oczywiście bezzasadny, niezależnie od tego na jakiej podstawie strona powodowa dochodziła swoich roszczeń. W apelacji pozwana także zgłosiła zarzuty dotyczące zarówno podstawy wekslowej roszczenia, jak i podstawy cywilnoprawnej przelewu i umowy leasingu i wszystkie te zarzuty Sąd Apelacyjny merytorycznie rozważył. I choć ostatecznie słusznie uznał, że strona powodowa posiadała legitymację wekslową i pozwana ponosi odpowiedzialność z weksla na podstawie art. 30-32 prawa wekslowego, to nie zmienił wyroku Sądu Okręgowego przez utrzymanie w mocy uchylonego przez ten Sąd nakazu zapłaty opartego na wekslu, a jedynie utrzymał w mocy wyrok zasądzający należność na

podstawie przelewu wierzytelności wynikających z umowy leasingu zabezpieczonych poręczeniem pozwanej, bowiem i tę podstawę roszczenia powoda uznał za uzasadnioną. Żadne zatem prawa procesowe pozwanej nie zostały naruszone a błędna ocena przez Sąd Apelacyjny wskazanego wyżej oświadczenia pełnomocnika powoda, nie miała wpływu na rozstrzygnięcie sprawy, podobnie jak zarzucane w kasacji naruszenie art. 232 k.p.c. Choć bowiem Sąd Apelacyjny powołał się na dowód z weksla, to zważywszy na treść wyroku Sądu pierwszej instancji oraz wyroku Sądu odwoławczego, trzeba stwierdzić, że weksel nie stał się podstawą zawartego w sentencjach rozstrzygnięcia, jakkolwiek w rzeczywistości stanowił podstawę odpowiedzialności pozwanej.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 393¹² k.p.c. oddalił kasację.